

Sygn. akt II Ca 824/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Dariusz Mizera
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz (spr.) SSR del. Bartłomiej Biegański
Protokolant	sekr. sądowy Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie

z dnia 18 sierpnia 2016 roku, sygn. akt I C 618/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie trzecim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki M. N. kwotę 2.772,67 złotych obniża do kwoty 2.097,00 (dwa tysiące dziewięćdziesiąt siedem) złotych;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki M. N. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Dariusz Mizera

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Bartłomiej Biegański

Sygn. akt II Ca 824/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2016 r. w sprawie I C 618/15 Sąd Rejonowy w Bełchatowie zasądził od pozwanego (...) SA w S. na rzecz powódki M. N. kwotę 17.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 października 2015, w

pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.772,67 złotych tytułem kosztów procesu.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 25-02-2015 r. M. N. potknęła się na nierównej i zniszczonej płycie chodnikowej na chodniku przy ul. (...) w B., straciła równowagę i upadła, na skutek czego doznała następujących obrażeń ciała:

- skręcenia stawu skokowego lewego,
- wieloodłamowego złamania kości sześciennej lewej,
- złamania kości łódkowatej lewej.

Powyższe urazy i unieruchomienie skutkowały koniecznością poruszania się przy pomocy kul łokciowych do 8 tygodni. Silne dolegliwości bólowe po urazie utrzymywały się 2 tygodnie, a o zmniejszającym się nasileniu do czerwca 2015 r. Obecnie powódka doznaje okresowych trudności w poruszaniu się (ból, obrzęki) oraz dolegliwości przy obciążaniu stopy lewej (stanie na palcach, dociskanie pedału). Trwały uszczerbek na zdrowiu u powódki wynosi 8%, ponieważ przebyte złamanie kości sześciennej i łódkowatej poprzez ograniczenie ruchomości stopy oraz dolegliwości bólowe i obrzęki o charakterze powysiłkowym powodują zaburzenia czynnościowe o trwałym charakterze. Rokowania co do istotnej poprawy w zakresie funkcji stopy lewej są niepomyślne. Trwałymi skutkami zdarzenia są: deformacja obrysów kości sześciennej, ograniczenie ruchów rotacyjnych stopy oraz dolegliwości bólowe.

Zarządca drogi miał zawartą z (...) S.A. umowę ubezpieczenia OC za szkody powstałe z winy zarządcy z tytułu zarządzania drogami. W piśmie z dnia 31-08-2015 r. pełnomocnik powódki zgłosił ubezpieczycielowi roszczenie o zadośćuczynienie w kwocie 40 000 zł. Zakładowi ubezpieczeń, uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 7 000 zł.

Okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodu z niekwestionowanych przez strony opinii biegłych oraz zeznań powódki i świadka. Nie była sporna odpowiedzialność Miasta B. za stan chodnika (wynikająca z art. 19 ust. 2 i art. 20 pkt 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, Dz.U. 1985 Nr 14 poz. 60) i jego niewystarczające utrzymanie oraz w konsekwencji odpowiedzialność ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Podstawą żądania powódki są przepisy art. 444 § 1 oraz art. 455 § 1 kc. Zgodnie z art. 444 § 1, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Art. 445 § 1 stanowi, że w wypadkach przewidzianych w art. 444 sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 kc polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych (uszkodzenie organów wewnętrznych). Rozstrój zdrowia natomiast wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Możliwe jest jednoczesne zaistnienie uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia.

Powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznała urazów: skręcenia i złamań, odczuwała dolegliwości bólowe: silne przez 2 tygodnie i następnie zmniejszające się przez kilka miesięcy; wymagała unieruchomienia nogi i doznawała ograniczeń w samodzielnym poruszaniu się. Doznane urazy powodują trwały uszczerbek na zdrowiu wynoszący 8 %, przejawiający się ograniczeniem ruchomości stopy oraz dolegliwościami bólowymi i obrzękami o charakterze powysiłkowym.

Powstały u powódki uszczerbek zdrowia biegły lekarz ocenił korzystając z Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U.2013.954.j.t.) i ocena taka powinna być punktem odniesienia dla Sądu przy ustalaniu rozmiaru doznanej krzywdy.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności konkretnej sprawy mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość, wiek poszkodowanego.

Zadośćuczynienie określone w art. 445 § 1 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego wysokość ta nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Winna to być zatem kwota „odpowiednia”. Dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednim” w rozumieniu art. 445 § 1 kc zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Nie bez znaczenia jest tak ze szeroko rozumiana sytuacja życiowa, w jakiej znajduje się poszkodowany. Na ocenę tę nie ma natomiast wpływu sytuacja - w szczególności majątkowa - sprawcy szkody.

Wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki wynosi 8 %. Nie należy jednak zapominać, iż procentowy rozmiar uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia jest tylko jednym (posiłkowym) z kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia i nie determinuje tej kwoty bez uwzględnienia wszystkich innych okoliczności sprawy. Sąd obowiązany jest uwzględnić także rodzaj, natężenie i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych powódki.

W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała: skręcenia stawu skokowego oraz złamań. Zakres cierpień wywołanych obrażeniami był dość duży w pierwszych tygodniach po wypadku, następnie odczuwany ból zmniejszał się. Poza bólem powódka doznawała dyskomfortu wynikającego z trudności w samodzielnym poruszaniu się.

Konsekwencje wypadku dla zdrowia i samopoczucia powódki były umiarkowanie rozległe, ale częściowo są odczuwane nadal i mają trwały charakter. Obecnie powódka doznaje okresowych trudności w poruszaniu się (bóle, obrzęki) oraz dolegliwości przy obciążaniu stopy lewej (stanie na palcach, dociskanie pedału). Trwałymi skutkami zdarzenia są: deformacja obrysów kości sześciennej, ograniczenie ruchów rotacyjnych stopy oraz dolegliwości bólowe. Rokowania co do istotnej poprawy w zakresie funkcji stopy lewej są niepomyślne.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia powinna być łącznie kwota 24 000 zł. Powódka otrzymała od pozwanego 7 000 zł tytułem zadośćuczynienia, zatem do zasądzenia pozostało 17 000 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił art. 481 § 1 KC, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z art. 817 § 1 KC wynika, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Pełnomocnik poszkodowanej zgłosił roszczenie o wyższe zadośćuczynienie do (...) S.A. w piśmie z dnia 31-08-2015 r., które w tym samym dniu nadał pocztą. W pozwie zażądał odsetek od 02-10-2015 r., czego pozwany nie kwestionował. Żądanie to jest wobec powyższych ustaleń zasadne na gruncie powołanych art. 481 § 1 i 817 § 1 KC.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, 99 i 100 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i stosunkowo rozliczając koszty procesu między strony. Powódka wygrała proces w 74 %.

Na koszty procesu po stronie powoda złożyły się: kwota 1 150 zł - uiszczona opłata sądowa od pozwu, kwota 179,85 zł - część kosztów pisemnej opinii biegłego oraz kwota 2 400 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, ustalona w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) - łącznie 3 746,85 zł. Zasądzona kwota 2 772,67 zł stanowi 74 % tej kwoty.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Rejonowy orzec jak w wyroku.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany. Zaskarżył wyrok w części zasądzającej zadośćuczynienie ponad kwotę 10000 złotych z odsetkami od dnia 2 października 2015 roku w części rozstrzygającej o kosztach procesu. Zarzucił w niej:

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędną interpretację a w konsekwencji wadliwe zastosowanie skutkujące brakiem wszechstronnej oceny materiału dowodowego i dowolną oceną dowodów.
2. naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez dopuszczenie się istotnych błędów w procesie prawidłowego orzekania, dowolną i wybiórczą interpretację opinii biegłego,

w konsekwencji uwzględnienie, w ramach faktycznej podstawy wyrokowania okoliczności niekorzystnych dla pozwanego i pominięcie ustaleń kwestionujących przyznanie tak rażąco wysokiego świadczenia, mianowicie wiadomości specjalnych w świetle których:

- naruszenie aktywności wyłącznie przez okres 8 tygodni — po którym to czasie powódka nie wymagała pomocy,
- brak zwiększonych potrzeb z powodów ortopedycznych,
- nasilenie dolegliwości bólowych w okresie 2 pierwszych tygodni,

Uwzględnienie lub choćby nadanie przez sąd odpowiedniej rangi tylko tym ustaleniom ubezasadniałoby zasądzenie na poziomie 24.000 zł. (łącznie).

3. naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez zasądzenie kwoty 17.000 zł ponad możliwą do zaakceptowania kwotę 10.000 zł, w sytuacji nie udowodnienia przez powódkę, iż rozmiar jej krzywdy uzasadniłaby zasądzenie łącznej kwoty 24.000 zł tj. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej względem:

- rzeczywistego i aktualnego na chwilę zamknięcia rozprawy stopnia pogorszenia stanu zdrowia powiodą,
- charakteru doznanej krzywdy - rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych, ich trwałości, ocenionej przez biegłych;
- sumy wypłaconego uprzednio dobrowolnie przez pozwanego zadośćuczynienia;

4. rażące naruszenie zasady odpowiedzialności za wynik procesu tj. przepisu art. 98§ 1 i 3 , art. 99 i art. 100 kpc poprzez przyjęcie, iż powódce należy się zwrot 74% kwoty kosztów z pełnym pominięciem, iż kwota ta powinna także uwzględniać 26% kosztów pozwanego. przyjęcie, iż stosunkowe rozdzielanie sporządza się wyłącznie do prostego obniżenia własnych kosztów o procent w jakim sprawca została przegrana.

Występując z powyższymi zarzutami apelujący wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 7.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II

instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego kwestionująca wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia nie jest uzasadniona.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. O wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego decyduje w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny w pełni charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokość zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Sąd przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia dysponuje pewnym luzem decyzyjnym. Oznacza to względną swobodę przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia. Ocena sądu nie może jednak nosić cech dowolności. W razie wyraźnych dysproporcji pomiędzy rozmiarem krzywdy a wielkością rekompensaty majątkowej, występuje możliwość kwestionowania uznania sądowego w postępowaniu odwoławczym (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku, III PRN 39/70, OSNCP 191, nr 3, poz. 53 z dnia 19 maja 1998 roku, II CKN 756/97 z dnia 7 listopada 2003 roku, IV CK 151/02 oraz z dnia 7 listopada 2003 roku, V CK 110/03).

W przedmiotowej sprawie taka dysproporcja jednak nie występuje, zaś określona przez sąd pierwszej instancji kwota tego zadośćuczynienia na poziomie 24000 złotych w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy jest w pełni uzasadniona.

Sąd pierwszej instancji określając wysokość zadośćuczynienia wobec zarzutu apelacji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. w zakresie interpretacji i oceny materiału jak i art. 445 § 1 k.c. Uwzględniając, że powódka w postępowaniu przedsądowym otrzymała kwotę 70000 złotych sąd pierwszej instancji trafnie zasądził w wyroku zadośćuczynienie wynoszące 17.000 złotych.

Natomiast rację ma skarżący kwestionując rozstrzygnięcie Sądu w przedmiocie kosztów procesu. Jaką podstawę prawną orzeczenia o zwrocie kosztów procesu Sąd powołał przepis art. 100 k.p.c. przewidujący zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Sąd jednak w sposób błędny dokonał tego rozliczenia bowiem całkowicie pominął koszty poniesione przez pozwanego, który wygrał sprawę w 26 %. Jeżeli sąd orzekł, że powód wygrał proces częściowo, to stosunkowe rozdzielenie kosztów powinno nastąpić poprzez dokonanie zsumowania kosztów poniesionych przez powoda i pozwanego w wysokości określonej w art. 98 § 2 i 3 i art. 99 k.p.c. Następnie sąd powinien ustalić procent wygranej do całości zgłoszonego żądania (w jakim zakresie strona utrzymała się ze swoim roszczeniem lub obroną) i tak ustalony stosunek należy odnieść do rozliczenia poniesionych przez stronę kosztów postępowania (post. SN z 16 października 1987 r., I CZ 126/87, Legalis; post. SN z 31 stycznia 1991 roku, II Cz 255/90, OSP 1991, Nr 11, s. 530; post. SN z 14 kwietnia 2011 roku, IV CZ 4/11, Legalis).

W przedmiotowej sprawie powódka poniosła koszty 3746,85 złotych, a pozwany 2596,85 złotych. Łączna suma kosztów to 6343,70 złotych. Powódka w toku procesu przegrała w 26 % a pozwany w 74 %. Powódka powinna zatem ponieść 1649,35 złotych (26 % z 6343,70), a pozwany 4694,33 złotych. Ponieważ powódka poniosła 3746,85 złotych, a pozwany tylko 1643,36 złotych, zatem od pozwanego należy się jej zwrot 2097 złotych. Do takiej też wysokości Sąd Okręgowy obniżył zasądzoną w pkt 3 wyroku kwotę 2772,67 złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 i 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku. O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, iż powódka przed sądem drugiej instancji proces wygrała, albowiem o końcowym wyniku procesu na potrzeby orzeczenia o kosztach, decydujące znaczenie ma rozstrzygnięcie co do meritum sprawy, nie zaś co do kosztów postępowania.

SSO Dariusz Mizera

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Bartłomiej Biegański